Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 274 Kraków, sobota 3 grudnia 1921 Rocznik XXX.

450 marek polskich miesięcznie

Zagranica miesięcznie 800 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.

Telefon Administracyi Nr. 310.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.

Konto czekowe 140.002.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza nonparelem 30 Mk. w nadesłanem 75 Mk. Głosy publiczne po 90 Mk za wiersz.

## Brak bezpieczeństwa

Zorganizowanie polskiej policyi państwowej na sposób rzekomo „angielski“ wydało rezultaty zgoła nadzwyczajne. Bilans dotychczasowy jest następujący:

Komenda główna policyi państwowej wydaje trzy gazety, mianowicie dwa tygodniki, bogato uposażone w treść literacką: „Gazetę policyi państwowej“ i „Na posterunku“, oraz wydawany niemal codziennie „Rozkaz“. Wydawnicza działalność policyi państwowej jest zatem wprost imponująca.

Również wiele zdziałała policya państwowa pod względem naśladowania form wojskowych. Wzmiankowane wyżej „Rozkazy“ komendy głównej są właśnie kopiowaniem zwyczaju wojskowego; poza Polską nigdzie w świecie nie jest w policyi używana forma rozkazów dziennych.

Poszczególni komendanci policyi ćwiczą się w konnej jeździe, a przynajmniej spacerują z szpicrutami w ręku, przezco nabierają bajecznego „szyku“ oficerskiego.

Widzimy zatem, że policya państwowa — właściwie Policya Państwowa, bo w demokratycznej Rzeczypospolitej pisze się z respektem policyant przez duże P. — że zatem policya państwowa ma czas bardzo zajęty różnemi chwalebnemi zatrudnieniami.

Z czego korzystają złodzieje i bandyci i kradną, rabują i mordują z bezkarnością niczem nie zmąconą.

W Krakowie w roku bieżącym mieliśmy już dwa wypadki morderstw rabunkowych — przy ulicy Floryańskiej i przy ulicy Dietlowskiej, — których ofiarą padły cztery życia ludzkie, a których sprawcy nie zostali wyśledzeni, co oczywiście tylko zachętę i pewność siebie dać musi pp. bandytom i mordercom. Sprawcy tajemniczego zniknięcia chłopców w Krakowie pozostali także niewyśledzeni. Zato wprowadzono sensacyjną nowość w postaci śledztwa spirytystycznego, które wprawdzie także nie wydało rezultatów, ale polską policyę państwową okryło zasługą zastosowania sztuk czarodziejskich do praktyki policyjnej.

Taki oto egzamin zdała dotychczas policya państwowa; nie można chyba powiedzieć, że z chlubnym wynikiem.

Jestto instytucya zupełnie poroniona, jak okazuje doświadczenie. Naprawa jej, i to gruntowna, jest konieczna, jeżeli groźny brak bezpieczeństwa publicznego ma zostać usunięty.

Podobno p. minister Downarowicz nosi się z zamiarem zupełnego zreorganizowania policyi państwowej. Niechajże to uczyni jak najprędzej, zamiast marnować czas i energię na wymyślanie ustaw wyjątkowych. Jeżeli napędzi owych „komendantów“ eksperymentujących i bawiących się w oficerów, jeżeli zreformuje cały tok urzędowania tej karykaturalnej władzy bezpieczeństwa, jeżeli zasadniczo zmieni jej organizacyę w sposób celowy, dokona czynu pożytecznego, a pilnie potrzebnego.

## Żądania pracowników państwowych

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“).

**Warszawa, 1 grudnia.**

Dziś w godzinach popołudniowych prezydent ministrów przyjął delegacyę pracowników państwowych, reprezentującą następujące stowarzyszenia: Związek zawodowy pracowników kolejowych, Polski Związek kolejarzy, Zjednoczenie zawodowe kolejarzy (Poznań), Zrzeszenie pracowników biurowych kolei państwowych, Związek zawodowy nauczycieli szkół średnich, Związek zawodowy nauczycieli szkół powszechnych i Związek woźnych państwowych. Delegacya przedłożyła żądania uchwalone na różnych wiecach. Jako **termin prekluzywny** do spełnienia tych żądań wyznaczono dzień 27 listopada.

## Rokowania górnośląskie

**Warszawa.** (Tel. wł. „Naprzodu“). Delegat francuski do komisyi dla podziału Górnego Śląska p. Lefevre przybył we czwartek do Gdańska.

**Warszawa.** (Tel. wł. „Naprzodu“). „Przegląd Wieczorny“ donosi, że dr Artur **Benis** mianowany został członkiem delegacyi polskiej do rokowań gospodarczych w sprawie G. Śląska.

### Komisya nie przeniesie się do Bytomia

**Katowice.** (PAT) Pisma niemieckie, a za niemi niektóre pisma polskie podają wiadomość, że komisya graniczna ma się przenieść z Katowic do Bytomia. Na podstawie informacyi z miarodajnej strony dowiadujemy się, że wiadomość ta jest **nieprawdziwa** i pochodzi prawdopodobnie z tych kół niemieckich, których celem jest, aby komisya przeniosła się do Bytomia. Motywują to rzekomą drożyzną w Katowicach oraz brakiem spokoju niezbędnego komisyi do pracy. Propozycye niemieckie nie zostały jednak uwzględnione. Komisya polska sprzeciwia się stanowczo przeniesieniu urzędowania do Bytomia, gdyż pociągnie to za sobą zwłokę w pracach komisyi.

### Dodatki dla urzędników niemieckich

**Berlin.** (PAT) Pruski minister finansów wydał rozporządzenie, że niemieccy urzędnicy, pozostający w polskiej części Górnego Śląska, którzy wysłali swoje rodziny do Niemiec, a w ten sposob mają podwójne koszta utrzymania, otrzymają znaczne wsparcie i dodatek żywnościowy.

### Przygotowania do rokowań 9 grudnia

**Katowice.** (PAT) „Ostdeutsche Morgenpost“ donosi z Berlina, że zastępca niemieckiego pełnomocnika dla rokowań gospodarczych Lewald przyjedzie jutro na Górny Śląsk, aby poczynić przygotowania do rokowań, mających się odbyć dnia 9 grudnia.

### Przybycie Calondera na G. Śląsk

**Katowice.** (PAT) Dzienniki niemieckie podają, że prezydent Calonder przybędzie na G. Śląsk z Hodaczem w połowie stycznia.

### Niemcy żądają 3 miliardy odszkodowania

**Paryż.** (PAT). „Petit Parisien“ donosi, że rząd niemiecki zażąda od koalicyi odszkodowania za szkody wyrządzone przemysłowcom niemieckim na Górnym Śląsku wskutek powstania polskiego w czerwcu. Ogólna suma wynosi około 3 miliardów marek papierowych.

## Ostatnie obrady nad daniną

**Warszawa.** (Tel. wł. „Naprzodu“). Jutro odbędzie się posiedzenie komisyi skarbowo budżetowej dla sfinalizowania projektu daniny państwowej. Chodzi o uzgodnienie stanowiska ludowców ze stanowiskiem rządu co do sprzedaży gruntów na opłacenie daniny. Ludowcy żądają, aby sprzedaż mogła nastąpić tylko **za zgodą** Głównego Urzędu ziemskiego, zaś rząd chce, aby urząd ten był o zamierzonej sprzedaży tylko **zawiadomiony.**

## Likwidacya polskiej misyi wojskowej w Paryżu

**Warszawa.** (Tel. wł. „Naprzodu“). Z dniem 1 bm. ministerstwo spraw wojskowych przystąpiło do rozwiązania polskiej misyi wojskowej we Francyi. Pozostają tam jedynie attache wojskowy i misya zakupów w składzie najwyżej kilku osób. W związku z tem zbędny personal oficerski wraca do kraju, zaś pozostałe lokale mają być oddanęte. Inwentarz i motocykle będą sprowadzone do kraju.

## Komisye sejmowe

(PAT) **Warszawa, 1 grudnia.**

Komisya **konstytucyjna** obradowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy o zakresie działalności władz naczelnych. Przyjęto artykuł 15, dotyczący Rady ministrów i 16 o zakresie działania każdego z ministerstw. Rozpoczęto dyskusyę nad artykułem 17 o zakresie działania ministra spraw wewnętrznych. Kwestyę przydzielenia temu ministerstwu spraw wyznaniowych odesłano do zaopiniowania przez kluby.

Komisya **skarbowo-budżetowa** zakończyła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o podatku przemysłowym. Przyjęto wszystkie artykuły od 13 go z małemi zmianami stylistycznemi. Ponadto dodano dwa nowe artykuły, wprowadzające do wysokości 25% zniżki od tego podatku dla Małopolski i Poznańskiego na przeciąg 1922 roku. Następnie przyjęto artykuł upoważniający ministra skarbu do przedkładania prezydentowi rzeczypospolitej umów o charakterze międzynarodowym, zawierających postanowienia przeciwne tej ustawie. Ustawa ta obowiązywać będzie na dwa lata, to jest na rok 1922 i 1923.

Komisya **wojskowa** obradowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy o prawach i obowiązkach oficerów armii polskiej. Dyskusyę przerwano w artykule 38, traktującym o nadaniu stopnia marszałka Polski.

Komisya **administracyjna** obradowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy o gminie miejskiej. Przyjęto artykuły od 20—28 włącznie, traktujące o wyborze wójtów i zarządu gmin.

Komisya **zdrowia publicznego** załatwiła szereg spraw bieżących. W sprawie projektu przyłączenia ministerstwa zdrowia publicznego do ministerstwa pracy uchwalono wystąpić do komisyi konstytucyjnej o ponowne rozpatrzenie tej sprawy łącznie z komisyą zdrowia. Po wyczerpaniu spraw bieżących prowadzono dalszą dyskusyę nad sprawozdaniem o stanie epidemii w kraju, specyalnie na kresach wschodnich. Referentem wybrano posła **Bobrowskiego.** Zgodnie z projektem posła Raucha stwierdzono, iż przygotowania rządu do przyjęcia nadmiernej ilości reemigrantów, jaka obecnie napływa z Rosyi sowieckiej, były niedostateczne, następnie, że kredyty na te cele wypracowano w ostatniej chwili.

# Dokument w sprawie wileńskiej

Narodowa demokracya utrzymuje z całą właściwą sobie bezczelnością, że „z powodu prób federacyjnych nie dokonano wcielenia Wileńszczyzny przed 8 grudnia 1919 r., to jest do czasu przeprowadzenia linii Curzona, kiedyto nie było żadnych przeszkód formalnych ze strony czynników międzynarodowych" (zob. „Gazeta Warszawska").

Narodowa demokracya liczy na to, że ogół nie zna dokumentów dyplomatycznych, które ona sama zna doskonale, i że przeto bez ceremonii można go oszukiwać.

Otóż „Robotnik" oświadcza, że ma w ręku dokument, świadczący wyraźnie, że już na długi czas przed 8-ym grudnia 1919 r. „czynniki międzynarodowe" stawiały ogromne „przeszkody" w sprawie wileńskiej. Oto ten dokument (w przekładzie):

Konferencya pokojowa Quai d'Orsay
Sekretaryat generalny

Paryż, 2-go maja 1919 r.

Panie Pierwszy Delegacie!

Uwaga Rady Najwyższej Sprzymierzonych zwróciła się na poważny charakter sytuacyi w okręgach Grodna i Wilna, gdzie siły polskie i litewskie są w kontakcie.

Na swojem posiedzeniu z 26-go kwietnia, Rada postanowiła odwołać się do umysłu politycznego rządów polskiego i litewskiego celem wezwania ich, aby przez bezpośrednie porozumienie zapobiegły poważnym zawikłaniom, jakieby za sobą pociągnęło otwarcie kroków nieprzyjacielskich między dwoma państwami, których związek jest konieczny przeciwko niebezpieczeństwu bolszewickiemu.

Rada zresztą stwierdzała raz jeszcze w sposób jaknajkategoryczniejszy wolę swoją niebrania zgoła pod uwagę przy ustalaniu granic korzyści militarnych, osiągniętych ze szkodą wysiłków pojednawczych.

Mam zaszczyt podania Panu do wiadomości rozważań Rady Najwyższej Sprzymierznych.

Zechciej Pan przyjąć itd.

(Podp.) **A. Dutasta.**

Do p. R. Dmowskiego,
pierwszego delegata pełnomocnego Polski,
3, rue de Balzac, Paryż.

Oto jak się rzecz ma z „próbami federacyjnemi", które rzekomo przeszkodziły „włączeniu Wilna". Czy i p. Dmowski „zamówił" u Ententy to pismo, jak to endecy utrzymują o politykach, posądzanych o „próby federacyjne"?

—ooo—

## Dokument poznański

W odpowiedzi na tendencyjną wrzawę endeków, iż sejm zgodził się na to, aby powiaty lidzki i brasławski uczestniczyły w decyzji o losach Wileńszczyzny, co nazywają „parcelacyą Polski" — przypomina „Robotnik" także, jak endecy poznańscy wymawiali się od połączenia z resztą Polski — **przed uzyskaniem na to dyspensy od ententy.**

Oto bowiem co pisał Komisaryat Naczelnej Rady Ludowej w Poznańskiem dnia 14-go stycznia 1919 r.

Wielm. Pan
Prezes Ministrów Moraczewski
Warszawa.

Z Warszawy z różnych ministeryów odbieramy rozkazy i przysyła nam się urzędników i przedstawicieli. Wobec tego pozwalamy sobie donieść Panu Prezesowi Ministrów, że Naczelna Rada Ludowa ze względów zewnętrznych i wewnętrzno-politycznych wciąż jeszcze musi stać na stanowisko, że o **przynależności ziem byłej dzielnicy pruskiej do Rzeczypospolitej polskiej stanowić ma kongres pokojowy.**

Dlatego w interesie sprawy **unikać musimy formalnego ścisłego związku z rządem Rzeczypospolitej polskiej** i prosimy, ażeby rząd warszawski tę naszą prośbę zechciał na przyszłość uwzględnić.

Stanowisko to nasze bynajmniej nie oznacza, jakobyśmy z Rzeczpospolitą nie chcieli współpracować, albo mieli zamiar uprawiać politykę dzielnicową, — przeciwnie i w przyszłości nieść będziemy według możności pomoc naszym współbraciom po drugiej stronie fikcyjnego kordonu.

Podpisany jest pod tym niezmiernie charakterystycznym dokumentem p. **Korfanty** — drugi podpis nieczytelny.

Rozumie się, gdy w interesie endeckim leżał — po dzień dzisiejszy zresztą podsycany separatyzm Poznańskiego, byli jej działacze takimi lojalnymi wobec ententy formalistami, że wypraszali sobie jakąkolwiek „przedwczesną" ingerencyę rządu warszawskiego... Tembardziej, że to był rząd Moraczewskiego.

Natomiast, gdy w interesie tejże endecyi leży kampania przeciw Naczelnikowi Państwa oraz innym stronnictwom sejmowym, wczorajsi, tak zawsze skinienia ententy wyczekujący endecy, dowodzą, że w sprawie Wileńszczyzny powinna Polska iść drogami, wskazanemi przez endeków, nie licząc się z życzeniami mocarstw.

Dlaczego? Czy dlatego, że polskości Poznańskiego ententa nie kwestyonowała, gdy Wileńszczyznę stawia pod znakiem zapytania? To miał by być impuls, ażeby iść z polityką ententową na udry tam, gdzie interes sprawy zgoła nie nakazuje takiej taktyki.

# Burzliwe demonstracye drożyźniane w Wiedniu

(PAT) **Wiedeń**, 1 grudnia.

Celem zaprotestowania przeciwko drożyźnie rosnącej z dnia na dzień w Wiedniu, rozpoczęli dzisiaj robotnicy większych fabryk w Wiedniu **strejk demonstracyjny.** Z Floridsdorfu ruszył tłum złożony z kilkunastu tysięcy robotników pod parlament i wysłał deputacyę, którą przyjął kanclerz Schober. Deputacya zażądała przeprowadzenia socyalistycznego planu finansowego, konfiskaty walut zagranicznych, zapasów złota, dóbr kościelnych, dalej zakazu przywozu jakichkolwiek przedmiotów zbytku itd. Demonstranci, stojąc przed gmachem parlamentu, zachowywali się z początku spokojnie, później jednak usiłowały elementy radykalniejsze **wtargnąć do gmachu**, co się nie udało. Z pod parlamentu pociągnął tłum do śródmieścia, gdzie **zdemolował wielką ilość sklepów i kawiarń.** Do kilku hotelów na Ringstrasse wtargnęli demonstranci, atakując osoby znajdujące się tamże. Zatrzymywano automobile przejeżdżające ulicą, tłum wyciągał jadących z wozów i zdzierał z nich futra i suknie. **Przyszło do kilkakrotnego starcia z policyą**, która okazała się jednak za słabą, by przywrócić spokój. Obecnie (godzina 6 wieczór) panuje **spokój.** Ruch tramwajowy trwał bez przerwy.

(PAT) **Wiedeń**, 1 grudnia.

(Godzina 9 wieczór). W mieście panuje **spokój.** Silne patrole policyjne krążą po mieście i strzegą budynków i lokali publicznych. Przy uszczają, że zajścia się nie powtórzą. Partya socyalno-demokratyczna wydała odezwę wzywającą robotników **do spokoju** i potępiającą plądrowania, dokonane przez podejrzane elementy.

# Udział Lloyda Georgea w konferencyi waszyngtońskiej

**Warszawa.** (Tel. wł. „Naprzodu"). Z Londynu donoszą, że Lloyd George między 3 a 10 grudnia wyjedzie do Waszyngtonu.

**Konferencya dojdzie do celu?**

**Wiedeń.** (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Waszyngtonu pod datą 30 listopada, że rzeczoznawcy marynarscy Anglii, Ameryki i Japonii odbyli dzisiaj narady. Oczekują, że w poniedziałek odbędzie się posiedzenie plenarne konferencyi, na którem będzie prawdopodobnie mowa o dotychczasowych wynikach obrad komisyi dla rozbrojenia floty. Admirał Beatty wygłosił w Nowym Jorku optymistyczną mowę, w której powiedział, że można już dzisiaj się wierdzić, że konferencya dojdzie do celu, jaki sobie postawiła.

**Francya chce silnej floty**

**Paryż.** (PAT). Specyalny sprawozdawca „Matina" donosi z Waszyngtonu, że Viviani przedłoży Hughesowi żądania Francyi w sprawie jej floty. Francya żąda 300 tysięcy ton wielkich okrętów, a nadto 90 tysięcy ton łodzi podwodnych.

## Komuniści wzywają do strejku generalnego

**Sosnowiec.** (Tel. wł. „Naprzodu"). W całem Zagłębiu Dąbrowskiem komuniści rozrzucili odezwę po kopalniach i fabrykach z wezwaniem do jednodniowego strejku w piątek 2 grudnia na znak protestu przeciw projektom ustaw wyjątkowych. Odezwa wydana jest przez centralny komitet partyi komunistycznej i pełna jest kłamliwych wymysłań na PPS za to, że w tej sprawie rzekomo nic nie robi.

Robotnicy Zagłębia **nie dadzą posłuchu tej odezwie**, czekając wezwania swych Związków zawodowych. **Wezwanie komunistów nie ma żadnych widoków powodzenia.**

## Rada ministrów pod przewodnictwem Naczelnika państwa

**Warszawa.** (Tel. wł. „Naprzodu"). Dziś o godz. 5 po południu odbyła się pod przewodnictwem Naczelnika państwa Rada ministrów. Posiedzenie nie miało charakteru rady gabinetowej i rozważano tylko te sprawy, przy których obecność Naczelnika państwa jest niezbędna. Między innemi rozważano sprawy orderowe i przyjęto sprawozdanie prezesa komisyi repatryacyjnej p. Olszewskiego. Po załatwieniu tych spraw Rada ministrów opuściła Belweder i udała się do pałacu namiestnikowskiego, gdzie w dalszym ciągu obraduje.

## Akcya repatryacyjna

**Warszawa.** (Tel. wł. „Naprzodu"). Prezydent ministrów przyjął dziś b. ministra handlu p. Olszewskiego, przewodniczącego komisyi repatryacyjnej w Moskwie. P. Olszewski złał sprawozdanie z przebiegu akcyi repatryacyjnej.

## Taryfy kolejowe nie będą obniżone

**Warszawa.** (PAT). Minister kolei dr Sikorski w wywiadzie z przedstawicielem „Kuryera Warszawskiego" oświadczył między innemi co następuje: Z uwagi, że ceny artykułów codziennej potrzeby są jeszcze ciągle wysokie, skutkiem czego płace pracowników prawdopodobnie przez dłuższy czas będą musiały się **utrzymać w dotychczasowej wysokości, nie można nawet myśleć obecnie o ogólnem obniżeniu taryf kolejowych.** Okoliczność ta wszelako nie wyklucza ewentualności, iżby dla niektórych gałęzi handlu wywozowego mogły być zaprowadzone taryfy wyjątkowe. **O obniżeniu taryf osobowych dzisiaj nie może być mowy.**

## Ogłoszenie wyborów w Wileńszczyźnie

**Wilno.** (PAT). Ogłoszony został następujący dekret naczelnego dowództwa wojskowego Litwy środkowej z dnia 30 listopada w przedmiocie wyznaczenia dnia wyborów do Sejmu w Wilnie, jako zgromadzenia przedstawicieli ziemi wileńskiej dla dania wyrazu woli ludności: Jako dzień wyboru wyznaczono dzień **8 stycznia 1922 r.** Przekazuję panu Meysztowiczowi wydanie dekretu w przedmiocie ordynacyi wyborczej, który opracowanie zostanie polecone tym zasowej komisyi rządzącej dekretem moim z dnia 24 listopada b. r. oraz powierzam mu troskę nad wszystkiemi sprawami, związanemi z wyborami do Sejmu wileńskiego. Podpisany **Żeligowski**, naczelny dowódca Litwy środkowej.

## Konferencya Lloyda Georgea z Krasinem

**Hanower.** (PAT Radio). Lloyd George miał dnia 30 listopada konferencyę z Krasinem w sprawie długów rosyjskich i gospodarczej odbudowy. Krasin żądał dla Rosyi długiego moratoryum analogicznego jak dla Niemiec.

# Listy z kraju

Dębica, 28 listopada.

### Jak się wyzyskuje małorolnych chłopów

Na jakie bezwstydne i nieuczciwe manipulacye ze strony pewnych banków, oraz instytucyj transportowych, wystawieni są pracujący w Ameryce nasi czasowi emigranci, względnie tychże tu w kraju żyjący ojcowie, dowodzą następujące konkretne fakta, a mianowicie:

Przebywająca na czasowej emigracyi w Stanach Zjednoczonych półn. Ameryki Bronisława z Jankowskich Dąbkowa, wysłała w październiku 1919 r. z Ameryki, pod adresem jej żyjącego w Zawadach (ad Dębica) ojca, małorolnego chłopa Jana Jankowskiego, opłaconą i ubezpieczoną na przeciąg jednego roku przesyłkę, zawierającą materyę na ubrania i inne rzeczy, ważącą przeszło 30 kg. Zawiadomiony o tem listownie przez wymienioną swą córkę adresat czekał daremnie długi czas na nadejście tej przesyłki. Dopiero wskutek różnych w tym względzie poczynionych starań odnalazła się odnośna przesyłka dziś, w listopadzie br., a zatem po dwóch latach, w składach warszawskiego Towarzystwa transportu i żeglugi, (Spółka akcyjna, Warszawa, Nowy Świat 35).

A tu właśnie dochodzimy do najciekawszego punktu tej dziwnej kwestyi transportowej. Bo wspomniane Towarzystwo żąda obecnie przed wydaniem danej przesyłki tytułem wyrównania różnych kosztów etc., zapłaty w gotówce 952 + 548 marek oraz 11.08 dolarów, czyli razem około 42.000 marek! — A to z wyraźnem zastrzeżeniem: nie wzięcia na siebie żadnej odpowiedzialności za ewentualne, zachodzące w danej przesyłce braki.

A więc Jan Jankowski w Zawadzie winien zapłacić wspomnianemu Towarzystwu w Warszawie około 42.000 marek za rzeczy, które przed dwoma laty przez jego córkę zostały w Ameryce kupione, zapłacone, opłacone i ubezpieczone, by się potem ewentualnie przekonać, czy część danych rzeczy zaginęła, a dotycząca instytucya ubezpieczeniowa żadnego poszkodowanym nie zwróci odszkodowania, ponieważ termin ubezpieczeniowy już dawno minął.

Dalej, tasama Bronisława z Jankowskich Dąbkowa wysłała z Ameryki w marcu 1920 r. 100 dolarów pod adresem wyżej wspomnianego jej ojca, za pośrednictwem „The Public National Bank of New York", której to instytucyi reprezentatem w Polsce jest niejaki p. Samuel Bergson w Warszawie.

Na zlecenie tego pana bankiera wyasygnował Janowi Jankowskiemu lwowski oddział warszawskiego Banku dla handlu i przemysłu w styczniu br. drogą Pocztowej Kasy Oszczędności **sumę 11.125 marek** za owe 100 dolarów, którą to kwotę dany małorolny chłop szczęśliwie otrzymał **z końcem lutego br.**, a więc prawie po całym roku wysłania tych 100 dolarów z Ameryki. A przytem każde w Polsce dziecko pamięta i wie, że amerykański dolar w marcu 1920 roku — i wogóle przez cały dany czas — znacznie stał wyżej od obliczonego w tym wypadku kursu 111.25 marek.

Wyżej wspomniane fakta, które bynajmniej nie są odosobnione i które same mówią za siebie, zostały zakomunikowane naszym szanownym tow. posłom z uprzejmą prośbą o skuteczne, tam, gdzie należy w interesie małorolnych chłopów i tychże w Ameryce ciężko pracujących dzieci, interweniowanie.

Lecz najlepiej sami małorolni i bezrolni chłopi poprą swe własne interesy przez pilne czytywanie i prenumerowanie socyalistycznych gazet, oraz przez zalecanie tego samego swym w Ameryce żyjącym krewnym. **msz.**

# KRONIKA

Kraków, 2 grudnia.

### Sprzedaż taniego mięsa.

Związek robotniczych stowarzyszeń spółdzielczych „Proletaryat" w Krakowie zawiadamia krakowskie konsumy, że **sprzedaż mięsa, cielęciny i wieprzowiny w jatkach spółdzielni krakowskich rozpocznie się w sobotę rano dnia 3 grudnia w następujących miejscach: plac Szczepański, plac św. Ducha i w jatce kolejarzy, ul. Bosacka — za okazaniem legitymacyi członkowskiej. Ceny następujące: wołowina za 1 kg 200 mk, cielęcina 190 mk, wieprzowina 380 mk, kotlety wieprzowe 420 mk, słonina 740 mk, sadło 780 mk.**

Uprasza się zarządy konsumów, aby ogłosiły **w konsumach, by ich członkowie mogli korzystać z tego.**

### Co zyskali kamienicznicy w czasie wojny

Od jednego z naszych towarzyszów z Rzeszowa otrzymujemy następujące trafne uwagi:

Trafne wywody zamieszczonego w „Naprzodzie" z 28 listopada artykułu „Ochrona lokatorów" wymagają jeszcze uzupełnienia: Porównanie lokaty kapitału w kamienicy z lokatą w banku nie obrazuje wyczerpująco interesu, jaki kamienicznicy zrobili na wojnie. Interes ten jest sam przez się tłusty. Przygniatająca większość, bodaj 90 proc. kamienic była przed wojną — najczęściej dla prostego interesu — obciążona hipoteką, przenoszącą przeciętnie połowę, nierzadko nawet dwie trzecie części wartości. Tak więc właściciel kamienicy był w rzeczywistości właścicielem tylko połowy, względnie jeszcze mniejszej części jej wartości, reszta należała do wierzycieli hipotecznych. **Obecnie kamienicznicy spłacili długi hipoteczne małowartościową walutą**, nabywając przez to ową część wartości, która przedtem należała do wierzycieli hipotecznych i która wyrażona w cenie odpowiedniej części kamienicy, przedstawia dziś wielomilionową wartość. I tak jeśli dziś kamienica wartości przedwojennej 100.000 koron przedstawia przeciętnie wartość 10 milionów, to właściciel jej przez spłacenie hipoteki w wysokości połowy jej wartości, t. j. 50 000 kor., czyli **35.000 mk.** (za co dziś nawet ubrania nie kupi) nabył drugą połowę wartości, t. j. 5 milionów! Ale dla zachłanności kamieniczników i ten interes za mały! **Dr M. P.**

### Z Akademii sztuk pięknych

Otrzymujemy następujące pismo:

W Nrze 263 „Głosu Narodu" z dnia 18 listopada br. umieszczono artykuł p. t. „Wyższe szkolnictwo polskie" na podstawie informacyj, udzielonych redakcyi przez Dra Borowskiego, naczelnika wydziału akademickich szkół technicznych ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, w którym znajduje się odnośnie do krakowskiej akademii sztuk pięknych następujące zdanie: „Atoli akademia krakowska znajduje się w stadyum reorganizacyi i nie jest dotychczas uznaną za uczelnię akademicką".

Ponieważ zdanie powyższe, wynikłe najwidoczniej z nieporozumienia, mylnie informuje opinię publiczną o krakowskiej Akademii sztuk pięknych, uważa rektorat tejże za konieczne podać w tej sprawie co następuje:

Od chwili utworzenia się Rządu polskiego Akademia Sztuk pięknych, będąca już poprzednio wyższą uczelnią, została przydzielona sekcyi nauki i szkół wyższych ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego i korzysta z praw tymże szkołom przysługującym, zarówno pod względem naukowym jak administracyjnym.

Rozporządzenie rady ministrów z dnia 5 sierpnia 1920 r., załącznik Nr 4 do art. 12, umieszcza krakowską akademię sztuk pięknych w rzędzie uniwersytetów i szkół wyższych równorzędnych uniwersytetom, świadectwa zaś ukończenia akademii stawia na równi z dyplomami końcowymi uniwersytetów i innych szkół wyższych, określając w ten sposób urzędowo charakter uczelni.

Źródłem wspomnianego nieporozumienia jest prawdopodobnie niedokonane dotąd, a będące w toku włączenie statutu akademii w ogólną ramową ustawę dla wyższych uczelni z dnia 13 lipca 1920 jedynie z powodu trudności formalnych w uzgodnieniu tegoż statutu z pewnymi punktami ustawy ramowej.

Akademia sztuk pięknych dostała się w ręce rządu polskiego jako uczelnia wyższa kompletnie zorganizowana — a przejście to pod opiekę prawowitego rządu zaznaczyło się rozszerzeniem jej, przez dodanie szeregu katedr i rozwinięcie zapoczątkowanego już poprzednio działu architektury, z którego obecnie powstaje osobny wydział.

Nawiązując do słusznych słów końcowego ustępu artykułu o potrzebie wydatnej pomocy rządu dla wyższego szkolnictwa technicznego i artystycznego, nadmieniam, że obecna siedziba akademii już od dłuższego czasu nie wystarcza jej potrzebom i że nawet rząd austryacki liczył się z koniecznością budowy nowego gmachu, Magistrat zaś miasta Krakowa przyobiecał przyjść z pomocą przez przyznanie odpowiedniej parceli pod budowę. Przy obecnych trudnościach finansowych państwa akademia uzyskała kredyt pozwalający na razie na konieczne rozszerzenie dotychczasowego gmachu i obietnicę przeznaczenia potrzebnych funduszów na studya budowy nowego gmachu.

**Józef Gałęzowski**

rektor akademii sztuk pięknych.

### Rozprawa przeciw grupie komunistów

Dziś rozpocznie się przed sądem przysięgłych w Krakowie rozprawa przeciw grupie komunistów, aresztowanych jeszcze w maju b. r. Oskarżeni są: 1) Zofia Sudolf, lat 26, z Warszawy, **która dnia 14 maja b. r. przytrzymano na dworcu kolejowym w Krakowie, gdy przewoziła paczkę, zawierającą 1000 odezw komunistycznych w sprawie** Górnego Śląska, 2) Kazimiera Sudolf, lat 36, z Warszawy, która swej siostrze Zofii wręczyła owe odezwy do przewiezienia, 3) Benjamin

# Z MUZYKI

### Koncert symfoniczny — Operetka — Namysłowiacy

Poranek symfoniczny Związku muz. pol. należał do najlepszych produkcyj dotychczasowego sezonu. Program składał się ze wstępu i finału „Trystana i Izoldy" Wagnera, z V symfonii Czajkowskiego i z koncertu skrzypcowego Brucha. Przypuścić należy, że ostatni punkt programu doczepiono do całości, która pierwotnie oparta była na innym planie. Mianowicie wykonać prócz Trystana jeszcze inne fragmenty symfoniczne z dzieł Wagnera; szkoda, że tego planu w całości nie wykonano. Solistka G. Del Valle, która wywarła dodatnie wrażenie na swoim pierwszym koncercie przy akompaniamencie fortepianu, okazała się za słaba, gdy trzeba było mierzyć się z orkiestrą. Dyrygentem poranku był prof. dr. Jachimecki, pod którego kierunkiem orkiestra wywiązała się chlubnie ze swego trudnego zadania. Znać było, że program przygotowano przez liczne próby, że przedewszystkiem dyrygent rzecz całą nietylko przemyślał, ale wczuł się w nią jako w świat sobie bliski. Orkiestra grała precyzyjnie; wydobyto należycie efekty dynamiczne, a zwłaszcza symfonia Czajkowskiego porwała słuchaczów jednością brzmienia i polotem swej muzyki. Sala była wypełniona; niestety jednak publiczność uczęszczająca na poranki nie przestrzega najelementarniejszych przepisów, bo już po rozpoczęciu koncertu spóźniający się pukają do drzwi, domagając się, by ich do sali wpuszczono. Na to nie można się absolutnie zgodzić, służba powinna ściśle stosować się do przepisów i nikogo nie wpuszczać po rozpoczęciu koncertu.

* * *

Obydwie nasze operetki wystąpiły z nowościami: w miejskiej operetce wznowiono melodyjną i miłą „Różę ze Stambułu", w której rzęsiste oklaski zbierali p. Harasymowiczówna za piękny śpiew i p. Minowicz za swój niezrównany humor i komizm.

Teatr „Nowości" wystawił premierę: trzech aktową operetkę Andrzeja Własta z muzyką Aleksandra Piotrowskiego p. t. „Cyrkówka". Jestto rzecz niezmiernie dowcipna, przeprowadzająca doskonale pomysł, polegający na zamianie ról wśród zawikłanych sytucyj, pobudzających do śmiechu.

Wykonanie operetki pod każdym względem wzorowe: tempo właściwe, pełne życia, werwy, muzyka melodyjna, zgrabnie ujęta, wystawa staranna, ewolucye taneczne układu p. J. Ciesielskiego piękne, malownicze i dowcipne. (Taniec klownów!)

Z wykonawców wymienić należy w pierwszym rzędzie pp. Ernesta Pilarskiego, niezrównanego w komizmie, Antoniego Kaczorowskiego, Stefanię Kosińską i Helenę Kamińską. Przez wystawienie tej operetki zasłużył się teatr „Nowości", gdyż poparł twórczość naszych kompozytorów zdążających do stworzenia polskiej operetki.

* * *

Co własnemi siłami na polu muzyki możemy osiągnąć, tego dowiedli Namysłowiacy, owa orkiestra włościańska, która dzięki energii jednostki i jej zapałowi zdobyła dzisiaj wyjątkowe stanowisko w kraju. Satysfakcyą jest słyszeć tę orkiestrę, gdy wykonywa nasze tańce narodowe, gdy dźwiękami swej muzyki przenosi nas na polską wieś, na jej pola i miejsca zabaw. Dwa koncerty Namysłowiaków, urządzone tego samego dnia jeden po drugim ściągnęły liczną publiczność do sali koncertowej.

**Beata Doleżalówna.**

Wachsberger, lat 25, absolwent szkoły handlowej z Krakowa, który w czasie policyjnej rewizyi w mieszkaniu swej matki przy ul. Topolowej, gdzie Sudolfówna odniosła owe odezwy, wyrzucił przez okno do podwórza 40 egzemplarzy broszury W. Karpińskiego p. t.: „Co to jest władza sowiecka" i 32 broszur H. Walewskiego p. t.: „O taktyce i o stosunku do parlamentaryzmu", 4) J. Fachenhaus recte Sachs, lat 27, jubiler z Krakowa, na którego padło podejrzenie, że miał te broszury w mieszkaniu tem odebrać, oraz 5) Janina Grochalska, lat 25, z Warszawy, która była pomocną przy przesyłce odezw komunistycznych z Warszawy. Rozprawa będzie **niejawna**. Przewodniczy trybunałowi sędzia okręgowy Szczerba, obwinionych mężczyzn broni adw. dr Drobner, kobiety adw. dr Rosenzweig i Tischlawitz.

## Czy schwytano morderców Zahnów?

Onegdaj późnym wieczorem po konferencyi w województwie w sprawie stosunków bezpieczeństwa w Krakowie obiegły miasto pogłoski, jakoby w Radomiu ujęto sprawców zbrodni na małżonkach Zahnach przy ul. Floryańskiej w Krakowie. Wiadomość ta mogłaby się wydawać tembardziej prawdopodobna, że wyszła z kierujących sfer policyjnych w Krakowie. Według ścisłych danych źródłem tych informacyj była rozprawa, odbyta dnia 25 listopada przed sądem doraźnym w Kielcach. Przed trybunałem doraźnym stanęły tam dwa osobniki, które były ujęte bezpośrednio po napadzie rabunkowym, dokonanym w Pińczowie. Bandyci owi mieli na sumieniu 17 napadów rabunkowych. W śledztwie wyszło na jaw, że bandyci w czasie, kiedy popełniono morderstwo na Zahnach, przebywali w Krakowie, co nasunęło władzom tutejszym podejrzenie, że oni właśnie są sprawcami mordu przy ul. Floryańskiej. Jaki był tok i epilog rozprawy, nie zdołaliśmy się poinformować, przypuszczamy jednak, że odpowiednie czynniki policyjne dadzą w tym kierunku wyjaśnienia.

**Sprzedaż inwentarza miejskiej masarni.** Gmina miasta Krakowa, zwinąwszy przedsiębiorstwo miejskiej masarni, zamierzać sprzedać pozostały po niej inwentarz osobie najwyżej oferującej. Reflektanci winni wnieść pisemne oferty na ręce radcy m. Kaspra Nowaka (magistrat, m. urząd mieszkaniowy) w terminie do 10 grudnia br. Inwentarz sprzedać się mający znajduje się w lokalu b. masarni w rzeźni miejskiej w Podgórzu, a obejrzeć go można w soboty 3 i 10 grudnia od godz. 8 do 10 rano.

**Z teatru Bagatela.** Dziś w piątek „Płomień", w sobotę „Dr Stieglitz", w niedzielę po poł. „Kobieta która zabiła" po cenach zniżonych, wieczorem „Nasi nad Bałtykiem". „Damy i huzary" Fredry ukażą się w najbliższym czasie w odświątnej szacie, w stylowem wykonaniu.

**Miejski teatr Opera i Operetka.** W dzisiejszem przedstawieniu „Pajaców" weźmie udział zespół operowy i baletowy w obsadzie premierowej z wyjątkiem roli Neddy, którą odśpiewa p. Zofia Bandrowska-Osmecka. Jutro „Faust". W niedzielę po poł. „Lalka", wieczór „Noc w Wenecyi".

**Z teatru Nowości.** Dziś w piątek i dni następnych operetka „Cyrkówka". W przygotowaniu „Słowik hiszpański", muzyka Falla, libretto Rudolfa Schanzera.

**II wieczór kameralny** Instytutu muzycznego, poświęcony twórczości Schumanna, odbędzie się dziś w piątek w Starym Teatrze o godz. 8 wieczór. Atrakcyę koncertu stanowić będą 2 cykle pieśni w przekładzie i wykonaniu p. Janiny Cygańskiej, znakomitej pieśniaczki z Warszawy, laureatki konkursu im. Żeleńskiego.

**Dzieci dla dzieci.** W sobotę o godzinie 4 popoł. w teatrze Bagatela przedstawienie dla dzieci i młodzieży. Program wypełnią śpiewy, tańce, oraz zajmujące sztuki. Ceny miejsc bardzo niskie. Dochód na „Dom rodziny" im. Tad. Kościuszki.

**Wieczór autorski Juliana Tuwima** odbędzie się 4 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali „Sokoła". Tegoż autora prelekcya: „Dyabeł Rosyi" w czwartek 8 b. m. Bilety w księgarni Krzyżanowskiego.

**W Związku literatów** (Dom artystów, plac św. Ducha) odbędzie się w dniach najbliższych szereg bardzo interesujących publicznych prelekcyj. Jutro (sobota) mowić będzie dr A. Klęsk na temat „Problem śmierci", w środę K. H. Rostworowski wygłosi autoreferat zapowiedzianej przez teatr im. Słowackiego sztuki: „Straszne dzieci". W następną sobotę wykłada prof. L. Skoczylas „O współczesnej umysłowości francuskiej", a w niedzielę prof. dr J. Flach wygłosi prelekcyę „O moralność teatru". — Zaznaczyć należy, że sala Domu artystów jest już ogrzewana.

**Wykłady z zakresu historyi sztuki** rozpocznie na kursach literackich (św. Anny 2) w piątek 2 grudnia o godz. 7 wiecz. znany historyk sztuki ks. dr T. Kruszyński. Prelegent omówi rozwój sztuki oryentalnej i wpływ jej na sztukę polską. Bilety wydaje kancelarya Instytutu muzycznego codziennie od godz. 11—1 i od 4—6.

**Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie** komunikuje: Od dnia 2 bm. z Warszawy, zaś od dnia 4 bm. z Zakopanego aż do odwołania będzie w biegu przy pociągu Nr 13/6201 i 6102/6 między Warszawą a Zakopanem i z powrotem trzy razy w tygodniu wagon sypialny, a mianowicie z Warszawy w poniedziałki, środy, piątki, a z Zakopanego we wtorki, czwartki i niedziele. Wagon dostawi Towarzystwo wagonów sypialnych.

**Znaleziony chłopczyk.** P. Irena Miłobęcka, zamieszkała przy ul. Mazowieckiej 14, doniosła do policyi, że onegdaj zaopiekowała się 3 letnim chłopczykiem nieznanego nazwiska, którego zauważyła błąkającego się po ulicy. Chłopczyk podał, że jest mu na imię Józio. Ubrany był w białe futerko.

**Kieszonkowcy.** Wczoraj aresztowano Mośka Honigsmana, który na szkodę p. Zuzanny Grabowskiej skradł na ul. Długiej torebkę z większą kwotą pieniędzy. — P. Józefowi Sygulińskiemu skradziono w kinie „Opieka" portfel z 7000 mk i 6 dolarami.

**Włamanie.** Wczoraj włamano się do mieszkania p. Teodory Baranowskiej przy ul. Lenartowicza 9 i skradziono garderobę wartości 200.000 mk.

**Strejk mamek** wywołał w mieście niezwykłą senzacyę, dlatego Zarząd urządza zgromadzenia, które się odbywać będą począwszy od piątku 2-go grudnia od godziny 5 po południu codziennie aż do odwołania w sali kinoteatru „Warszawa" (Stradom 15, przystanek tramwajowy) pod przewodnictwem przybyłej delegatki Ossi Oswalda. Podczas przemowy przygrywać będzie orkiestra salonowa.

—ooo—

## Z POLSKI

**Zwrot majątku polskiego przez Rosyę.** W tych dniach przybył do Warszawy przewodniczący Komisyi Reewakuacyjnej w Moskwie p. Antoni Olszewski, który udzielił wywiadu przedstawicielowi Agencyi E. T. E.

Z wywiadu dowiadujemy się, że z podlegających reewakuacyi urządzeń fabrycznych dnia 29 listopada załadowane być miały do pociągów maszyny dwóch fabryk: Kona z Radomia i fabryk żyrardowskich. Jest to bardzo skromny początek.

Co się tyczy zwrotu mienia kulturalnego — w tych dniach przybyć ma do Warszawy umeblowanie zamku warszawskiego, pałacu łazienkowskiego i skierniewickiego.

Co się tyczy należności w złocie, przewidzianej przez traktat wersalski, jako udział Polski w skarbie rosyjskim i należności za pozostawiony Rosyi tabor kolejowy, otrzymaliśmy dotąd zaledwie pierwszą ratę, w sumie 10 milionów, w połowie w złocie, w połowie w kosztownościach. Następna rata wypłacona ma być w styczniu.

**Obchód rocznicy listopadowej w warszawskiej szkole podchorążych.** Rocznica powstania listopadowego jest świętem warszawskiej szkoły podchorążych. Po uroczystem nabożeństwie odbyła się tam promocya kadetów-uczniów pierwszego pokojowego kursu szkoły na podchorążych. W uroczystości wziął udział szef sztabu gen. por. Sikorski, oraz liczni generałowie i oficerowie garnizonu warszawskiego. O godz. 12 odbyło się tradycyjne zaciągnięcie warty honorowej przez nowomianowanych podchorążych w Belwederze. O godz. 5 wobec licznie zgromadzonych w świetlicy szkoły gości zagaił uroczystą akademię ppłk. szt. gen. dr. Kukiel pięknym przemówieniem, poczem odbyło się otwarcie i poświęcenie sali honorowej szkoły, na której murach widnieją nazwiska wszystkich uczniów szkoły podchorążych, począwszy od historycznych nazwisk podchorążych z roku 1863. — Na zakończenie uroczystości podchorążowie odegrali w sali teatralnej szkoły jeden akt „Kordyana" i jeden akt „Nocy listopadowej".

**Przysposobienia wojskowe młodzieży.** W Warszawie odbył się w dniach 21—26 listopada zorganizowany przez sztab generalny kurs informacyjny dla referentów, „przysposobienia rezerw" przy D. O. Korp. i oficerów instrukcyjnych przy PKU z całego państwa, w pracach którego wziął żywy udział szef sztabu generalnego gen. Sikorski. Uczestnicy kursu zoryentowali się co do dalszych zamierzeń rządu, zmierzających do wpojenia przekonania o konieczności istnienia organizacyj wojskowo-wychowawczych we wszystkie sfery społeczne, w szczególności co do prac Związków Strzeleckich i Harcerstwa, co do czego istnieje pełne porozumienie między ministerstwem spraw wojskowych a ministerstwem wyzn. rel. i oświecenia publ., warujące skutecznie zgodną współpracę władz szkolnych z pracami wojskowo-wychowawczemi młodzieży inicyowanemi przez M. S. Wojsk.

**Zjazd Strzelecki w Krośnie.** Dnia 27 bm odbyło się w Krośnie zebranie przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa pod przewodnictwem burmistrza miasta Krosna p. Bergmana, mające na celu omówienie udziału miejscowego społeczeństwa w pracach Związku Strzeleckiego. — W zebraniu wzięli udział między innymi p. starosta Rappe, przedstawiciele duchowieństwa w osobach ks. pref. Fuksa i ks. pref. Irzyka i sfer nauczycielskich w osobach p. dyr. Jamroza, prof. Zakulskiego i Pudełki. Obecny referent przysposobienia rezerw D. O. Korp. Kraków, kapitan Pfeiffer, zaznajomił zebranych z ideą i celami Związku oraz podkreślił przychylne stanowisko Państwa i władz wojskowych dla stowarzyszeń wojskowo-wychowawczych, w szczególności dla Związku Strzeleckiego. Następnie po złożeniu w zastępstwie Komendanta Obwodu Krośnieńskiego Zw. Strzel., majora Żuławskiego sprawozdania z miejscowego ruchu strzeleckiego przez p. ppor. Fiuczka, odbyła się żywa dyskusya, której owocem było wystosowanie apelu do społeczeństwa o poparcie prac strzeleckich oraz ukonstytuowanie się wydziału wykonawczego, mającego się zająć jaknajrychlejszem wprowadzeniem w życie haseł strzeleckich w obwodzie krośnieńskim.

**Sprawa wyroku samborskiego.** Tow. Jozefsberg z Drohobycza kilka miesięcy temu wyrokiem sądu przysięgłych w Samborze zasądzony został na 3 lata więzienia za to, że nie doniósł władzy o uwijających się w powiecie drohobyckim „bolszewikach". Wyrok ten, który w sferach prawniczych obudził wielkie zdziwienie, bo pominąwszy wszystko inne, nie ustalono, by wogóle jacyś bolszewicy w powiecie drohobyckim się uwijali, wskutek zażalenia nieważności wniesionego przez obronę został w ostatnich dniach przez najwyższy trybunał w Warszawei zniesiony tak, że wkrótce odbędzie się ponowna rozprawa w Samborze. Jednocześnie tow. Jozefsberg za kaucyą wypuszczony został na wolną stopę. Taksamo wskutek zarządzenia ministerstwa sprawiedliwości wypuszczeni zostali na wolną stopę współoskarżeni tow. Jozefsberga, którzy przy poprzedniej rozprawie zostali wprawdzie uwolnieni, ale wskutek zażaleń nieważności prokuratora zatrzymani byli w więzieniu.

**Głodówka.** Zamknięci w aresztach uczestnicy „kongresu" komunistycznego rozpoczęli głodówkę, żądając poprawy wiktu, dwurazowej trzykwadransowej przechadzki, lepszego ogrzewania cel, zwrotu pieniędzy z depozytu aresztów dla założenia kantyny, oraz otwarcia cel, ażeby mogli porozumieć się.

—ooo—

## Z ZAGRANICY

**Zawalenie się teatru.** Z Nowego Jorku donoszą: Nowo wybudowany teatr w Broocklynie zawalił się. Przy katastrofie poniosło śmierć 25 robotników.

# Przegląd społeczny

**Przerwanie pertraktacyj w przemyśle naftowym.** Obecne pertraktacye naftowe toczyły się pod znakiem ogólnego przesilenia ekonomicznego w Polsce. Pomimo dowodów, że artykuły pierwszej potrzeby, przy bezpośredniem nabywaniu przez konsumentów nie potaniały, a temsamem i stopa życiowa pracowników nie zmniejszyła się, to jednak przemysłowcy naftowi, korzystając z ogólnego położenia przemysłowego, zażądali od delegatów robotników zniesienia dotychczasowego dodatku do płac, obowiązującego w miesiącu listopadzie i zmniejszenia płac cennikowych o 20 procent. Przemysłowcy naftowi, którzy więcej jak wszyscy inni robili doskonałe interesy przez cały czas wojny i w latach powojennych, pierwsi chcą obniżyć płace. Robotnicy naftowi zasadniczo nie mają nic przeciw obniżeniu się zarobków, obniżenie to nastąpić może dopiero w odpowiednim czasie. Ponieważ do porozumienia doprowadzić nie było można, przeto przerwano układy komisyi do 15 grudnia, w którym to dniu ma być zwołany zjazd delegatów jednej i drugiej strony, na którym zostaną ułożone warunki płac na przyszłość. Do tego jednak czasu powinno się zachować normy obecnie obowiązujące.

—ooo—

# Zarzadzenia rządu przeciw przesileniu w przemyśle

(PAT). **Warszawa**, 1 grudnia. Komisya przemysłowo-handlowa i ochrony pracy pod przewodnictwem posła dra Diamanda odbyła wspólne zebranie z udziałem ministra Darowskiego i kierownika minister-twa przemysłu i handlu Strasburgera oraz delegatów interesowanych ministerstw w sprawie przesilenia w przemyśle i handlu. P. Strasburger nawiązał do swego przemówienia, wygłoszonego w Sejmie, oświadczając: Rząd usiłuje przeprowadzić zapowiedziane w Sejmie plany i dążyć będzie **do obniżenia cen towarów**, aby stworzyć dla przemysłu rynek zewnętrzny, a zarazem obniżyć koszta produkcyi. Kluczem do zwalczenia drożyzny jest węgiel, z dniem 1 grudnia rząd **znosi państwowy podatek od węgla** tak, że tona zamiast 12 tysięcy kosztować będzie 10 tysięcy. Usunie również pobieranie podatku samorządowego w wysokości 10%.

Zniesienie podatku od węgla uzależnił rząd od rękojmi gwarectw, że nie wyzyskają one obniżenia podatków dla podwyższenia cen względnie zażądał obniżenia cen. Na tę ostatnią propozycyę gwarectwa się **nie** zgodziły, oponując się na tem, że arbiter w sporze kolei państwowej z gwarectwami obniżył cenę węgla na październik i listopad o 4 tysiące marek na tonie, zaś na grudzień o dwa tysiące. Cena węgla górnośląskiego jest niższa o dwa tysiące na tonie od węgla dąbrowskiego. Rząd popiera zatem celem obniżenia cen wewnętrznych dowóz węgla górnośląskiego.

Rząd doszedł do przekonania, iż należy **zmniejszyć przewozowe taryfy kolejowe** i obniżył na razie koszta przewozu drzewa węgla i produktów naftowych. Rząd jest pewien, że jego zarządzenia **wywołają zniżkę cen** celem utrzymania produkcyi w zakładach przemysłowych. Rząd stara się o ułatwienie eksportu drogo wytwarzanych towarów za granicę, a mianowicie do Rumunii i Rosyi.

Celem zapobieżenia brakowi gotówki PKKP udzieli przemysłowi z pominięciem banków kredytu bezpośredniego. Udzieła też kasa kredytu towarowego i podwyższyła kwoty szacunkowe przedmiotu, będącego podkładem kredytu. Kredyt przemysłu przekroczył sumę dwudziestu kilku miliardów. Rząd jest gotów nie ograniczać się do tej kwoty. Jednocześnie rząd polecił wypłacić dostawcom wszelką należność w czasie najkrótszym i ustalić zapotrzebowanie na rok przyszły.

Dla poczynienia zamówień rząd wziął pod rozwagę projekt posła Diamanda, uczyniony na konferencyi przemysłowców z robotnikami, a zdążający do wytworzenia **bezpośredniej komunikacyi przemysłowej zwłaszcza włókienniczej z konsumentami** przez oddawanie towarów organom miejskim i kooperatywom w komis. W ten sposób zniżka poczyniona przez przemysł ujawniłaby się bez zwłoki na targu, **do czego handel nie dopuszcza.** Na konferencyi odbytej w tej sprawie w Łodzi przemysłowcy czynili **trudności** głównie w obronie interesów swoich dotychczasowych odbiorców. Rząd trudności te pokonuje.

Sprawa **aprowizacyi** wobec zniesienia organów państwowych napotyka na wiele trudności. Zachodzi potrzeba zakupu tłuszczów za granicą. Międzynarodowa sprawa jest załatwiona. Rząd nie ma czynnika dla dokonania transakcyi. Mogłyby się tego podjąć miasta i kooperatywy.



## Przegląd gospodarczy

### Ankieta w sprawie kryzysu w przemyśle

W dniu 1 b. m. odbyła się pod przewodnictwem wojewody dra Gałeckiego ankieta w sprawie obecnych stosunków w przemyśle w obrębie województwa krakowskiego. Po zagajeniu posiedzenia przez p. wojewodę i wygłoszeniu referatu przez naczelnika wydziału przemysłowego p. J. Nowickiego wywiązała się ożywiona dyskusya, w której zabierali głos: prezydent Izby handlowej Epstein, dyrektor firmy Zieleniewski S. A. Lewalski, dyrektor Banku małopolskiego Ungar, dyrektor ziemskiego Banku kredytowego Bereżeński, radca miasta dr Merz, prezes Izby budowniczych Wyczyński, sekretarz Izby handlowej dr Beres, dyrektor fabryki maszyn rolniczych „Trzebinia" Macnauf, dyrektor fabryki maszyn rolniczych „Odlew" inż. Gołogorski, przedstawiciele Izby rękodzielniczej radca Iglicki i inż. Król, dyrektor zakładów górniczych w Siersży inż. Dunajecki i inni. Postanowiono przedsięwziąć u rządu starania w kierunku uzyskiwania kredytów, wyjednania zniżki taryf kolejowych, celnych i op at, zabezpieczenia dostaw węgla górnośląskiego, uregulowania zalegających wypłat za wykonanie robót rządowych, dalej w kierunku ożywienia ruchu budowlanego przez roboty rządowe oraz postawiono szereg innych postulatów, zmierzających do złagodzenia przeżywanego obecnie kryzysu.

### Kredyty dla Niemiec a kurs marki polskiej

**Katowice.** Pod wpływem wiadomości z Anglii o akcyi podjętej przez rząd angielski i przez wielki przemysł angielski na rzecz sanacyi finansów niemieckich oraz wiadomości o trzechletniem moratoryum dla długów niemieckich, dolary spadły o 235 marek. Pomimo tego ogromnego spadku dolarów **marka polska utrzymała się na swojej wysokości.**

—ooo—

### Giełda krakowska z 1 grudnia

| Waluty i dewizy. | Waluta markowa: Gotówka (bank noty) Kupno | Sprzedaż | Czeki, przekazy, wypłaty Kupno | Sprzedaż | Tranzakcya |
|---|---|---|---|---|---|
| Dolary St. Zjed. | 3200 — | 3500·— | 3200· - | 3500·— | —·— |
| Franki franc. | 220 — | 250 — | 230·— | 260·— | —·— |
| „ szwajc. | —·— | —·— | —·— | —·— | —·— |
| Funty szterlin. | —·— | —·— | —·— | —·— | —·— |
| Marki niemiec. | 13·— | 16·— | 14·50 | 17·50 | 17·25 |
| Korony austr. | —·40 | —·50 | —·40 | —·50 | —·48 |
| „ czesko-sł. | 34·— | 38·— | 35·— | 40 - | 40·— |

| Akcye bankowe. | Waluta markowa: ofiar. | żądano | Tranzakcya |
|---|---|---|---|
| Bank Przemysł. I—V em. | 6[illegible]0·— | 700 — | |
| Bank Hipoteczny | 950·— | 1000·— | 975·— |
| Bank Małopolski | 6[illegible]5·— | 675·— | 650—660 |
| Ziemski Bank Kredyt. | [illegible]·— | 650·— | |
| Powszechny Bank Kredyt. | 350·— | 400·— | |
| Bank Z. dla Kresów, Łańcut | 600·— | 700·— | |
| **Akcye tow. handl. i przem.** | | | |
| P. T. H. I—IV em. | 725·— | 775·— | 750—760 |
| „Elibor"—Ł. J. Borkowski" | —·— | —·— | |
| „Impex" | 250·— | 300·— | 275 - 300 |
| „Polski Glob" | 1050·— | 1250·— | 1200·— |
| C. Hartwig, Poznań | —·— | —·— | |
| Żegluga Polska | 300·— | 400·— | 350—375 |
| Zieleniewski I—III em. „ex" | 5800·— | 6200·— | 5800—6200 |
| H. Cegielski, Poznań | 2300·— | 2500·— | 2500 — |
| Warsz. Parowozy I—II em. | 1000·— | 1200· | |
| „Lemiesz" | —·— | —·— | |
| „Trzebinia" I—IV em. | 3300·— | 3600·— | 3450—3500 |
| „Pocisk" | 950·— | 1050·— | |
| Automotor | 1000 - | 1200·— | |
| Portland-Cem. Szczakowa | —·— | —·— | |
| Górka | 7800·— | 8200·— | |
| Siersza | 9500·— | 10000·— | 10000·— |
| Tepege | 6000 — | 6500·— | |
| Polska Nafta | 1700·— | 1[illegible]00·— | 1800·— |
| Elektr. Siersza I—III em. | 1200·— | 1400·— | |
| Oikos | —·— | —·— | |
| Pezet | —·— | —·— | |
| Tłuszcze Trzebinia | 5200·— | 5600·— | 5500—5400 |
| „Krakus" IV em. | [illegible]700· — | 3000·— | 2700—3000 |
| Porcelana Ćmielów | [illegible]800· - | 4000·— | |
| Fabr. cukru w Chodorowie | [illegible]000·— | 3700·— | 3700—[illegible]550 |

## Telegramy giełdowe

**Warszawa** (PAT) Giełda. Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 3400 3500. 3400, sprzedaż 3420 kupno 3300. Franki francuskie gotówka sprzedaż 240 kupno 238. czeki trans 240, 244 Funty szterlingi czeki trans. 13550. 14000. 13900 sprzedaż 13900 kupno 13500. Belgia czeki trans. 232'50. Nowy Jork czeki trans 3440 3400. Marki niemieckie gotówka trans. 15'50 14'75 sprzedaż 14'75. kupno 14'25 czeki trans. 15'50. 15'75 15'25. Gdańsk czeki trans. 15'50. 15'25. Korony czeskie trans. 38. Korony austryackie czeki trans. 44 42'50

**Zurych** (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 2'65. Holandya 187 Nowy Jork 520 Londyn 21'10, Paryż 37'15. Medyolan 21'95. Bruksela 35'60 Kopenhaga 97'75. Sztokholm 124'50. Chrystyania 74'75, Madryt 73'25. Buenos Ayres 170. Praga 5'60. Budapeszt 0'82. Zagrzeb 1'85. **Warszawa 0'15.** Wiedeń 0'15. Austryackie stemplow. 0'09.

## Stowarzyszenia i zgromadzenia

**Posiedzenie zarządu krakowskiego oddziału Związku metalowców** odbędzie się w piątek 2 grudnia o godz. 6 wieczór.

**Zebranie robotników młodocianych** połączone z odczytem tow. Z. Grossa odbędzie się w sobotę 3 grudnia o godz. 7 w lokalu biblioteki Dunajewskiego 5, III p.

**Zgromadzenie organizacyi dozorców domowych** połączone z odczytem odbędzie się w niedzielę 4 grudnia o godz. 3 pop. Dunajewskiego 5.

**Trzydziestolecie „Naprzodu".** Program **uroczystego obchodu** z powodu 30-lecia „Naprzodu" w **Przemyślu** w sali Teatralnej Domu Robotniczego w niedzielę 18 grudnia:

1) **Słowo wstępne — Dr H. Lieberman.**
2) **Kwartet.**
3) **Odczyt — Emil Haecker**, redaktor „Naprzodu: Trzydziestolecie walk i rozwoju.
4) Deklamacya — p. N.
5) Solo na fortepianie.
6) Zakończenie — Dr Franciszek Dorosz.

Początek obchodu o godz. 3 popołudniu.

Ceny wstępu: Krzesło w loży 100 Mk., fotel 100 Mk., krzesło I rz. 50 Mk., krzesło II rz. 30 Mk., wstęp na galeryę 25 Mk.

**Związek Zawodowy Pracowników Handlowych w Krakowie**, ul. Sławkowska 6, urządza w sobotę, dnia 3 grudnia 1921 r. w sali Związku przy ulicy Dunajewskiego l. 5, II piętro Zabawę Kwiatową, połączoną z różnemi niespodziankami. — Orkiestra wojskowa. — Stroje spacerowe. — Wstęp tylko za imiennemi zaproszeniami. Początek o godzinie 8 wieczór. Czysty dochód przeznaczony na bezrobotnych kolegów. — Zaproszenia wydaje Org. Handlowców w Krakowie, ul. Sławkowska 6, I piętro codziennie od godz. 7 do 9 wiecz.

# PRZEGLĄD LITERACKI

**Bibliografia pedagogiczna.** Wyszedł zeszyt 2 wydawanej przez Ministerstwo W. R. i O. P. „Bibliografii pedagogicznej", czasopisma poświęconego przeglądowi książek i pomocy szkolnych oraz wydawnictw pedagogicznych. Zeszyt zawiera Część urzędową, która stanowią: rozporządzenie w sprawie czasopisma Bibliografia pedagogiczna, spis uzupełniający na r. szk. 1921/22, wydawnictwa polecone, zawiadomienia. Część nieurzędowa obejmuje: art. dr. St. Kopczyńskiego p. t. „Tematy higieniczne w podręcznikach szkolnych". — Oceny książek: A. Dagielowa i A. Oderfeldówna. Chcę czytać, O nauce czytania i pisania przez St. Szobera; Dr. St. Węckowski. Książka francuska dla szkół średnich, przez J. Cieślińskiego: P. P. Z. Froman. Systematisches Lehrbuch der deutschen Sprache, przez dr. J. Jakóbca; J. Grabowski. Geometrya poglądowa, przez dr. J. Mihułowicza; F. Tokarski. Zasady kalkulacyi handlowej i przemysłowej, przez J. Dmochowskiego; J. Kwiatkowski. Dydaktyka i metodyka nauczania języków nowożytnych, przez dr. J. Jakóbca; T. Wierzbowski. Szkoły parafialne w Polsce i na Litwie za czasów Komisyi Edukacyi Narodowej, przez J. Lewickiego. — Przegląd czasopism. — Nowe książki i pomoce szkolne. — Cena zeszytu 200 mk. — Redakcya i administracya: Warszawa, Bagatela 12.

# Proces „Sinobrodego" Landru

W piątek i sobotę sąd w Wersalu zajmował się ostatnimi śladami popełnionych rzekomo przez Landru zbrodni, z rzekomemi szczątkami kości ludzkich, znalezionemi w willi i ogrodzie w Gambais. „Tłuste mięso" — wykładał z zimną krwią magister Beyle, chemik sądowy — „jest znakomitem paliwem. To tak, jak gdyby dolewano oliwy do ognia". Landru, porozumiawszy się ze swym obrońcą, wyjaśnia: „Popiół ze szczątkami kości znaleziono na łatwo dostępnem miejscu. Nie są to tedy ślady rzekomych zbrodni. Sami rzeczoznawcy przyznali, że plamy krwi nie pochodzą od ludzi. Zaś co do guzików, to są one, jak wiadomo, kompletnie bezpłciowe. Mogły więc pochodzić także i z męskiej garderoby".

Następnie Landru wyjaśnia, że rozmaite przedmioty palił w piecu dla rozrywki.

Drugi rzeczoznawca, dyrektor Kling stwierdza, że tylko części zwłok mogły zostać spalone. Co się stało z resztą musi wyjaśnić morderca. — „Myli się pan" — odpiera Landru. „Wyjaśnienie jest rzeczą strony oskarżającej". Potem zabiera głos obrońca Sinobrodego p. Moro-Giafferi. — „Panowie przysięgli są rozumnymi ludźmi. Sami odczuwają zapewne, że ta cała historya o spalonem mięsie wygląda, jak kiepski żart i nie ma nic wspólnego z nauką."

Pomimo tego zastrzeżenia rewia rzeczoznawców trwa dalej. Lekarz sądowy dr Paul przedstawia wyniki badań nad szczątkami kości. Ważą one razem 4 kg. 175 gr., z teg 3 kg. wypada na szczątki kości ludzkich. Rzeczoznawcy uważają, że te szczątki pochodzą od trzech różnych zwłok. O płci zwłok nie można niczego pewnego wnioskować wobec braku kości miednicowych. Natomiast co do paru znalezionych zębów, to jeden z nich pochodzi od starszej osoby, jeden zaś od młodej.

W sobotę przysłuchują się procesowi egzotyczni goście. Między nimi są: książę perski Mohammed Hassan ze świtą i ambasada chińska. Zresztą w czasie ich pobytu na sali dyskusya nie przyniosła ciekawych szczegółów. Co do zeznań pewnego agenta policyjnego Landru wyjaśnia, że nigdy nie poufalił się ze szpiclami. Następnie chce zabłysnąć cytatem łacińskim, ale zawodzi go pamięć, urywa więc i siada nieco zawstydzony.

Na tem zakończono przesłuchiwanie świadków.

• • •

## Landru skazany na śmierć

**Wiedeń.** (PAT) „Neue Fr. Presse" donosi z Paryża pod datą 35 listopada, że po 2½-godzinnej naradzie ogłosili przysięgli werdykt na 48 pytań, dotyczących morderstw, fałszerstw i oszustw. Potwierdzonych zostało 46 pytań. Po krótkiej naradzie ogłosił trybunał wyrok, skazujący Landru na karę śmierci. Oskarżony przyjął wyrok zupełnie spokojnie i oświadczył raz jeszcze, że jest niewinny. Publiczność również przyjęła wyrok zupełnie spokojnie.

**Paryż.** (PAT) Przysięgli podpisali prośbę **o ułaskawienie** oskarżonego Landru.

## REPERTUAR

**Teatr im. Jul. Słowackiego**

Piątek: „Ojciec".
Sobota: „Klątwa".

**Teatr „Bagatela"**

Piątek: „Płomień".

**Miejski teatr: opera i operetka**

Piątek: „Pajace".
Sobota: „Faust".

**Operetka w Nowościach**

Piatek: „Cyrkówka".
Sobota: „Cyrkówka".

**Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)**

Początek o godz. 8 wieczór.

Sobota 3 b. m.: dr Adolf Klęsk: „Problem śmierci."

**Kursa literackie** (ul. św. Anny 2)

Początek wykładów o godzinie 7 wieczór.

Piątek: X. Dr T. Kruszyński: Rozwój sztuki oryentalnej i wpływ tejże na sztukę polską. — Początek o 7 wieczór.

**Miejskie Muzeum Przemysłowe,** Smoleńsk 9. odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi zapomocą epidiaskopu:

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.

Poniedziałek 5 b. m.: Przecław Smolik: Estetyka oprawy książek.

**Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)**

Sobota: prof. Uniw. dr Zdzisław Jachimecki: Problemy operowe 19. i 20. wieku (z ilustr. muz.).



Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).